

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

*SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)*

*SSN Marek Sychowicz (sprawozdawca)*

*SSN Bogumiła Ustjanicz*

w sprawie z wniosku PGE w R.

przy uczestnictwie A. S. - reprezentowanego przez opiekuna B. S., PGE w R. i Skarbu Państwa - Starosty Powiatu X.

o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej przebiegu urządzeń energetycznych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 11 lutego 2010 r.,

skarg kasacyjnych wnioskodawcy i uczestnika postępowania PGE w R. od

postanowienia Sądu Okręgowego w R. z dnia 14 listopada 2008 r., sygn. akt I Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 14 listopada 2008 r. Sąd Okręgowy w R. oddalił apelacje wnioskodawcy – PGE w R. i uczestnika postępowania – PGE w R. od postanowienia Sądu Rejonowego w R. z dnia 13 maja 2008 r., którym oddalony został wniosek o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 2005 r. na rzecz każdego użytkownika wieczystego bliżej opisanej nieruchomości zabudowanej urządzeniami stanowiącymi Główny Punkt Zasilania „R.” służebności gruntowej polegającej na „prawie przebiegu” linii energetycznych wraz z prawem dojazdu i dojścia

do istniejących urządzeń energetycznych w celu ich konserwacji i napraw, obciążającej bliżej opisaną nieruchomość stanowiącą własność uczestnika postępowania A. S.

W sprawie zostało ustalone, że wnioskodawca jest spółką powstałą w 1993 r. w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład Energetyczny R. Wnioskodawca był użytkownikiem wieczystym nieruchomości zabudowanej urządzeniami uruchomionego w 1974 r. Głównego Punkt Zasilania „R.”, a obecnie użytkownikiem wieczystym tej nieruchomości jest uczestnik postępowania – PGE w R. Nad nieruchomością stanowiącą własność uczestnika postępowania A. S. przebiegają linie energetyczne powiązane z Głównym Punktem Zasilania „R.”. Po 1978 r. linie te były modernizowane, co polegało na wymianie słupów drewnianych na betonowe i prowadzone były prace konserwacyjne linii, polegające na wymianie izolatorów i wycince drzew. Za szkody spowodowane w związku z wycinką drzew i innymi czynnościami właścicielowi nieruchomości wypłacano odszkodowanie. Odszkodowania takiego, zaproponowanego w 2005 r., właściciel nieruchomości nie przyjął.

Sąd Rejonowy uznał, że przedsiębiorstwo przesyłowe może nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową dającą mu prawo dostępu do należących doń urządzeń przesyłowych znajdujących się na cudzym gruncie. Wnioskodawca nie wykazał jednak, że korzystał z linii energetycznej przez czas potrzebny do zasiedzenia służebności. Poprzednikiem jego było przedsiębiorstwo państwowe, które w ramach obowiązującej do dnia 31 stycznia 1989 r. konstrukcji tzw. jednolitego funduszu własności państwowej nie miało przymiotu posiadacza samoistnego, przysługującego wówczas Skarbowi Państwa. Wnioskodawca nie udowodnił także wykonywania czynności związanych z konserwacją i naprawą urządzeń związanych z linią energetyczną. Poza tym wypłata odszkodowania za szkody spowodowane na nieruchomości uczestnika postępowania A. S. nie może świadczyć o wykonywaniu przez wnioskodawcę służebności o określonej treści i zakresie.

Sąd Okręgowy jedynie częściowo zaaprobował „wnioski prawne” do jakich doszedł Sąd pierwszej instancji. Jego zdaniem przedsiębiorstwo państwowe mogło wykonywać władztwo prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej. Czas jego wykonywania może zatem być doliczony do czasu potrzebnego do zasiedzenia przez wnioskodawcę. Wniosek nie zasługuje jednakże na uwzględnienie. Władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się jako posiadanie zależne (art. 336 k.c.); jest przy tym oczywiste, że musi być ono wykonywane „dla siebie”. Nie jest zaś takim posiadanie w sytuacji, gdy każdorazowe wkroczenie na grunt wynagradzane było właścicielowi nieruchomości

przez wypłatę stosownego odszkodowania. O korzystaniu z nieruchomości w sposób prowadzący do zasiedzenia służebności gruntowej można by mówić wyłącznie wówczas, gdyby wszelkie czynności na cudzym gruncie wykonywane były przez wnioskodawcę lub jego poprzednika prawnego przez czas potrzebny do zasiedzenia bez jakiejkolwiek rekompensaty oraz przy biernej postawie właściciela, wyrażającej się w niepodejmowaniu przez niego żadnych, dopuszczalnych prawem działań.

Wymienione na wstępie postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżone zostało skargami kasacyjnymi przez wnioskodawcę i uczestnika postępowania – PGE w R. Podstawą obu skarg jest naruszenie prawa materialnego wskutek błędnej wykładni art. 352 w zw. z art. 336 w zw. z art. 339 k.c. „przez przyłożenie miary wymaganej dla samoistności posiadania rzeczy do faktycznego korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności będącej formą posiadania zależnego nieruchomości i bezpodstawne przyjęcie utraty samoistności posiadania służebności wskutek wypłaty odszkodowania za szkody wyrządzone przy wykonywaniu służebności”. Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania, ewentualnie także o uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego w R. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sad Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstawy (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.), zważył, co następuje:

Faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności jest – stosownie do art. 352 § 1 k.c. – posiadaniem służebności. Posiadanie to, w myśl art. 292 zd. pierwsze k.c., może prowadzić do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Oznacza to, że ostatnio powołany przepis samodzielnie określa charakter posiadania służebności gruntowej jako przesłanki nabycia jej przez zasiedzenie. Przesłanką tą jest posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Chodzi tu więc o korzystanie z nieruchomości będące przejawem władztwa nad nią w zakresie, w jakim uprawnia do niego służebność gruntowa. Władztwo to kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne nieruchomości (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681 i postanowienie z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, nr 1, poz. 15). Zawarte w zdaniu drugim art. 292 k.c.

odesłanie do przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie obejmuje tylko (*verba legis* - „poza tym...”) kwestie nie uregulowane w zdaniu pierwszym tego artykułu i pozwala na stosowanie do zasiedzenia służebności gruntowej przepisów o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie jedynie „odpowiednio”. Do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zatem zastosowania wymaganie posiadania samoistnego (art. 172 § 1 w zw. z art. 336 k.c.). Znajdują natomiast odpowiednie zastosowanie przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 § 1 i 2 k.c.), biegu zasiedzenia w stosunku do małoletniego (art. 173 k.c.) odpowiedniego stosowania przepisów o biegu przedawnienia roszczeń (art. 175 k.c.) i możliwości doliczenia posiadania poprzednika (art. 176 k.c.).

Ponieważ służebność gruntowa jest prawem, które może być ustanowione i wykonywane odpłatnie, korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia na cudzym gruncie za wynagrodzeniem jest korzystaniem w taki sposób w jaki mogłaby korzystać z niego osoba, której przysługuje służebność. Okoliczność, że korzystający z trwałego i widocznego urządzenia na cudzej nieruchomości wypłaca właścicielowi nieruchomości wynagrodzenie za korzystanie z tego urządzenia, nie świadczy, iż nie korzysta on z niego nie „dla siebie”, a przeciwnie, potwierdza takie korzystanie. Okoliczność ta nie wyklucza nabycia przez niego służebności gruntowej w drodze zasiedzenia.

Z ustaleń stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku wynika, że za szkody spowodowane w związku z korzystaniem z linii energetycznej i innych urządzeń na nieruchomości stanowiącej własność uczestnika postępowania A. S. wnioskodawca i jego poprzednicy prawni wypłacali mu odszkodowanie. Odszkodowania tego nie można identyfikować z wynagrodzeniem za korzystanie z linii energetycznej i innych urządzeń w zakresie wykonywania służebności gruntowej. Wprawdzie pozostaje ono w związku z tym korzystaniem, ale nie mieści się w treści stanu faktycznego, którego zaistnienie, stosownie do art. 292 k.c., może prowadzić do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie. Wypłacanie takiego odszkodowania nie jest wyrazem korzystania przez wnioskodawcę i jego poprzedników prawnych z linii energetycznej i innych urządzeń znajdujących się na nieruchomości uczestnika postępowania A. S. w zakresie wykonywania służebności gruntowej nie „dla siebie”. Nie sprzeciwia się ono nabyciu przez wnioskodawcę służebności gruntowej w drodze zasiedzenia.

Trafnie skarżący kwestionują prawidłowość odmiennego poglądu, który zadecydował o treści rozstrzygnięcia sprawy zaskarżonym postanowieniem. Skargi

kasacyjne należało zatem uwzględnić. Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 zd. pierwsze oraz art. 108 § 2 w zw. 398<sup>21</sup> i art. 13 § 2 k.p.c., postanowił przeto jak w sentencji.